

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Joanna Bury
Protokolant:	Stażysta Agnieszka Olechna

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2017 r. na rozprawie sprawy

z powództwa (...) sp. z o.o. we W.

przeciwko Towarzystwo (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda (...) sp. z o.o. we W. kwotę 20.794,10zł (słownie złotych: dwadzieścia tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt cztery 10/100 zł) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 08.06.2013r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.272,00zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 4.800,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

IV. nakazuje zwrócić powodowi i pozwanemu ze Skarbu Państwa tytułem niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego kwoty po 95,00zł każdemu z nich.

SSR Joanna Bury

Sygn. akt V GC 2227/16

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 03 sierpnia 2016r. Powódka (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na jej rzecz kwoty 20.986,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 08.06.2013r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę komunikacyjną z dnia 04.05.2013r. pojazdu S. (...) o nr rej. (...) będącego własnością A. B.. Podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowi umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciela zawarta ze sprawcą szkody oraz dokonana w dniu 11.10.2013r. cesja wierzytelności zawarta pomiędzy (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. a A. B.. Żądaną kwotę stanowią koszty naprawy w wysokości 33.647,67 zł opłacone przez pozwanego do kwoty 12.661,47 zł. W ocenie powoda wycena strony pozwanej jest rażąco zaniżona w stosunku do rzeczywistej wartości uszkodzeń

pojazdu. Wyplacone odszkodowanie znacznie odbiegalo od kosztu przywrócenia stanu poprzedniego, co potwierdza sporządzona kalkulacja naprawy nr 211 sporządzona w programie audatex na kwotę 33.647,67 zł. (k. 2- 5)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, jak również o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu i zastępstwa procesowego według norm przypisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż wyplacone odszkodowanie za szkodę w pojeździe pokryło szkodę w całości. Ekonomicznie uzasadnione i celowe było bowiem zastosowanie cen tzw. zamienników a nie oryginalnych części albowiem samochód poszkodowanego był samochodem 9-letnim. (k. 39-46)

Nadto na rozprawie w dniu 17 marca 2017r. pełnomocnik pozwanego podniósł zarzut przedawnienia wskazując, iż do zdarzenia wywołującego szkodę doszło w dniu 4 maja 2013r., a pozew został wniesiony w sierpniu 2016r. (k.98-99)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 04 maja 2013 r. doszło do kolizji, w wyniku której uszkodzony został pojazd S. (...) o nr rej. (...), będący własnością A. B. (bezsporne).

Sprawca szkody ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W., która z mocy postanowienia Sądu Rejestrowego dla m. st w W., XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego (sygn. akt WA. XII NS- REJ. KRS/(...)) weszła w ogół praw i obowiązków (...) S.A. z siedzibą w W. (okoliczność bezsporna potwierdzona dokumentami w aktach szkody pozwanego ubezpieczyciela).

Szkoda w pojeździe poszkodowanej wyliczona metodą kosztów naprawy przy uwzględnieniu wyłącznie części oryginalnych wyniosła kwotę 33.455,57 zł brutto (dowód: opinia biegłego z zakresu (...) k. 117).

Ubezpieczyciel ustalił odszkodowanie w kwocie 12.661,47 zł zł, która została wyplacona poszkodowanemu w dwóch transzach. Decyzją z dnia 06.06.2013r. przyznano poszkodowanemu kwotę 8.376,82 zł oraz decyzją z dnia 11.09.2013r. kwotę 4.284,64 zł (dowód: okoliczności bezsporne potwierdzone dokumentami w aktach szkody, decyzja k. 13-14).

Sąd zważył, co następuje:

Ustalając wskazany wyżej stan faktyczny, Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez strony, których wiarygodność nie została zakwestionowana, na dokumentach w aktach szkody oraz na opinii biegłego sądowego z zakresu (...). Sąd uznał wskazaną opinię na rzetelną i konsekwentną, a jej wnioski oparte na wywiadzie w zakładach naprawczych i na własnym doświadczeniu biegłego za jasne i logiczne. Nadto Sąd na rozprawie w dniu 17 marca 2017r. pominął dowód z zeznań świadka A. B., z uwagi na fakt, iż wniosek o jego przesłuchanie zmierzał do przedłużenia postępowania, a okoliczności, na jakie miał zeznawać świadek były nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Zgodnie z wnioskiem pozwanego świadek miał być przesłuchany na okoliczność ustalenia ceny nabycia pojazdu, okoliczności czy pojazd został po kolizji z dnia 4.05.2013r. naprawiony i czy świadek posiada dokumenty potwierdzające naprawę, a nadto czy przed szkodą pojazd uczestniczył w innych kolizjach. W odniesieniu zaś do konieczności wyjaśnienia okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy należało wskazać, iż obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela pojawia się z chwilą wyrządzenia poszkodowanemu szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierza go naprawić, a nadto okoliczności istotne dla sprawy były możliwe do ustalenia na podstawie zastosowania reguł postępowania dowodowego. W tym stanie rzeczy należało uznać, że przesłuchanie świadka w drodze pomocy prawnej zmierzało jedynie do przedłużenia postępowania.

Zasadniczą kwestią sporną między stronami było jednak to, czy roszczenie powoda, uległo przedawnieniu i pozwany może uchylić się od jego zaspokojenia, czy też termin przedawnienia został przerwany i powód może skutecznie domagać się zasądzenia przysługującej mu wierzytelności.

Zgodnie z kodeksem cywilnym, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu a w niniejszej sprawie niewątpliwie z takimi mamy do czynienia. Po upływie terminu przedawnienia, ten przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Zgodnie z art. 819 § 3 kpc w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej termin roszczeń poszkodowanego wobec zakładu ubezpieczeń o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem okresu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub niewykonaniem bądź nienależytym wykonaniem zobowiązania. Zgodnie z brzmieniem art. 442¹ § 1 k.c. sprzed nowelizacji z dnia 21 kwietnia 2017 r. (Dz.U.2017.1132) zmieniającej nin. ustawę z dnia 27 czerwca 2017 r. roszczenia z tytułu czynów niedozwolonych przedawniają się po upływie 3 lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, nie później jednak niż 10 lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Ponadto, dla terminu przedawnienia roszczeń wobec zakładu ubezpieczeń istotna jest reguła zawarta w art. 819 § 4 k.c., zgodnie z którą bieg przedawnienia roszczeń o świadczenie przerywa się przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. W takich przypadkach bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia. Ostatnia decyzja przyznająca odszkodowanie pozwanemu została wydana w dniu 11 września 2013r.(k. 14). Jak wynika z powyższego, termin przedawnienia rozpoczął bieg w dniu 11 września 2013r., to jest w dniu wydania decyzji przez pozwanego i zakończyłby się w dniu 11 września 2016r. Powód przed upływem tego terminu wniósł pozew do Sądu tj. w dniu 3 sierpnia 2016r. czym przerwał bieg przedawnienia. Podniesiony przez pozwanego zarzut jest więc niezasadny.

Odnosząc się do kwestii wysokości zasądanego odszkodowania, należało wskazać, iż biegła wyliczyła szkodę na podstawie kosztów naprawy przy uwzględnieniu wyłącznie części oryginalnych na kwotę 33.455, 57 zł. Wyliczenia zostały przez biegłą poparte szczegółową kalkulacją naprawy. Przyjęcie wyłącznie części oryginalnych uzasadnione było obawą, iż zastosowanie części zamiennych nieoryginalnych, prowadziłyby do obniżenia wartości rynkowej pojazdu w stosunku do egzemplarza posiadającego części oryginalne. Jak wynika bowiem z opinii biegłej uszkodzony pojazd marki S. cechuje się małą awaryjnością i jego wiek oraz przebieg w chwili uszkodzenia uzasadniał zastosowanie części oryginalnych do naprawy. Wobec czego biegła nie znalazła podstaw do zastosowania części innych niż części ze znakiem O, a Sąd wnioski biegłej w tym zakresie podziela. Ustosunkowując się do podniesionych przez powoda zarzutów, biegła szczegółowo wskazała dlaczego nie uwzględniła w dokonanych wyliczeniach pomiarów nadwozia i ramy naprawczej. Wynikało to przede wszystkim, z okoliczności, iż poszkodowany nie zgłaszał po zdarzeniu dodatkowych uszkodzeń w postaci uszkodzeń podłóżnicy pomiędzy zawierzeniami czy uszkodzenia nadwozia. Natomiast wskazana w protokole uszkodzeń podłóżnica w części czołowej, nie determinuje wykonanie pomiarów wnioskowanych przez powoda. Również na drzwiach przednich lewych nie występują uszkodzenia, które spowodowałyby konieczność lakierowania.

W świetle art. 363 § 1 k.c. w razie uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty. Efekt naprawienia szkody zostaje osiągnięty, gdy uszkodzony pojazd zostaje doprowadzony do stanu technicznej używalności odpowiadającej stanowi przed uszkodzeniem.

W ocenie Sądu do wydatków takich należy zaliczyć zakup oryginalnych nowych części. Zauważyć bowiem należy, że zgodnie z opinią biegłego – zastosowanie części nie oryginalnych o nie potwierdzonej jakości niesie ryzyko, że stan pojazdu sprzed kolizji nie zostanie odtworzony a wydatki związane z wymianą części, które na części oryginalne, nie powodują podwyższeniu stanu technicznego pojazdu w porównaniu ze stanem przed wyrządzeniem szkody.

W tym miejscu należy zauważyć, że zgodnie z uzasadnieniem uchwały SN z 24.02.2006 r. (III CZP 91/05), dopuszczalne jest stosowanie nowych części przy naprawie samochodów używanych. Wskazanie na konieczność naprawy takimi częściami może wynikać ze względów technicznych, bezpieczeństwa, estetyki i trwałości części

zamiennych itp. Możliwe jest również stosowanie amortyzacji cen części zamiennych, jednak nie może ono prowadzić do pogorszenia sytuacji poszkodowanego. W razie bowiem wzrostu wartości pojazdu po naprawie, świadczenie ubezpieczyciela obejmuje pełny koszt naprawy pomniejszony o wzrost wartości (por. także wyrok SN z 05.11.1980 r., III CRN 223/80, OSNC 1981/10/186).

Dodatkowo zauważyć należy, że obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela pojawia się z chwilą wyrządzenia poszkodowanemu szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierza go naprawić, a powód ma prawo do skorzystania z zakładu naprawczego dającego rękojmię odpowiedniej jakości świadczonych usług, która pozwala na pełne przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku. Zatem zasadne było przyjęcie w rozliczeniu stawki 100 złotych netto za 1 roboczogodzinę. Poszkodowany nie ma możliwość obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego – podatku VAT.

Ostatecznie powód żądał zasądzenia od pozwanego kwoty 20.986,20 złotych. Skoro z opinii biegłego wynika, że koszt naprawy wynosił 33.455,57 złotych, zaś pozwany wypłacił poszkodowanemu 12.661,47 złotych, to do zapłaty pozostaje kwota 20.794,10 złotych.

Ubezpieczyciel obowiązany był spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie (art. 817 § 1 k.c.) Świadczenie ubezpieczyciela ma zatem charakter terminowy. W myśl przepisu art. 14 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz U z dnia 16 lipca 2003r.) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Poszkodowany złożył zawiadomienie o szkodzie w dniu 08.05.2013 r., a zatem odsetki za nieusprawiedliwione opóźnienie w płatności należały się mu od dnia 08 czerwca 2013 r.

Z tych przyczyn, na zasadzie art. 822 § 1 k.c., 826 § 1 k.c. oraz art. 6 k.c. i art. 481 par. 1 i 2 k.c. orzeczono jak w pkt. I wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie. (punkt II Wyroku)

O kosztach orzeczono po myśli art. 100 zd. 2 k.p.c. zgodnie z którym Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Powód wygrał proces w 99 %. Powód poniósł koszty pełnomocnika (4.800zł) zgodnie z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804 z dnia 2015.11.05), opłatę skarbową (17 zł), wynagrodzenie biegłego (405 zł) oraz opłatę od pozwu 1050 zł. Skoro zatem powód wygrał niniejszy proces w 99 %, to należy się jej zwrotu kosztów w całości, o czym orzeczono w pkt. III wyroku.

W punkcie IV wyroku nakazano zwrócić powodowi i pozwanemu kwotę po 95,00 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego. (art. 80 punkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych)

SSR Joanna Bury